

Marta Bijan, Mówiłeś

Mówiłeś „Będę tuż o krok, zaufaj mi”
Mówiłeś „Nie puszcze Twoich rąk, nie bój się”
Mówiłeś „Będę o was dbał bardziej niż On sam”
Ale wtedy On odwrócił wzrok

Ref. I nie wiesz jak tu jest bez Ciebie
I nigdy nie uwierzę, że tak musiało być
I nie wiesz jak ciężko się oddycha
Jak bardzo się potykam
I modłę, by nie upaść tak jak Ty

Mówiłeś „Miej dziś piękne sny” przy łóżku mym
Mówiłeś „Świat nie jest taki zły”, wierzyłam Ci
Mówiłeś „Nie zostawię was, będę światłem wam”
Wtedy nadszedł mrok, zapadła noc

Ref. I nie wiesz jak tu jest bez Ciebie
I nigdy nie uwierzę, że tak musiało być
I nie wiesz jak ciężko się oddycha
Jak bardzo się potykam
I modłę, by nie upaść tak jak Ty